

Bezpartyjne pismo poświęcone interesom ludności kaszubskiej

BÓG I OJCZYZNA

Abonament „Głosu Kaszubskiego“
wychodzącego 3 razy tygodn. kosztuje przy odbiorze w administracji lub w agenturach 1.20 zł miesięcznie, 3.60 zł kwartalnie, z odnoszeniem do domu 1.30 zł miesięcznie 3.90 zł kwartalnie, przez pocztę 1.40 zł miesięcznie, 4.20 zł kwartalnie. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów

Ogłoszenia
kosztują 25 gr od wiersza petitowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 60 gr. przed tekstem 1 zł. Dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. Dla członków spółdzielni osobny rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Przy telefonicznem nadawaniu ogłoszeń nie przyjmujemy odpowiedzialności za ewentualne błędy.

Redaktor Naczelny: **Andrzej Szklarski**

Redaktor Odpow.: **Bronisław Chrzan**

REDAKCJA: w Kościerzynie – Rynek 12 – Telefon nr. 77

Drukiem i nakładem „Głosu Kaszubskiego“ w Kościerzynie
Właściciel i wydawca: Stefan Stachowski

ADMINISTRACJA: w Kościerzynie – Rynek 12 – Telefon nr. 77

Rok I. | Kościerzyna, sobota dnia 13 grudnia 1930 r. | **Nr. 53**

Otwarcia 4-go Sejmu Rzplitej dokonał w imieniu P. Prezydenta p. prem. Walery Sławek

Podniosły nastrój na pierwszem posiedzeniu izby niższej — Zlikwidowane demonstracje posłów komunistycznych.

Warszawa. (Tel. wl.)

Orędzie P. Prezydenta

Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu rozpoczęło się odczytaniem orędzia p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Demonstracja komunistyczna.

Na ławach komunistycznych rozlegają się okrzyki: Precz z rządem dyktatury faszystowskiej!

Premjer Sławek: Proszę się uspokoić. Na salę wkracza Straż Marszałkowska i usuwa posłów komunistycznych.

Otwarcie Sejmu!

Premjer Sławek mówi dalej:
W imieniu Prezydenta ogłaszam Sejm za otwarty.

Ślubowanie.

Na trybunę wchodzi pos. Andrzej Lubomirski (BB), lat 67 i obejmuje przewodnictwo z tytułu starszeństwa.

Sekretarz Pac odczytuje spis posłów, wywołując ich do składania ślubowania.

„Centrolew“ zjawia się na sali.

Pewne poruszenie wywołuje tylko moment, w którym, po rozpoczęciu odczytywania listy, na salę wchodzą członkowie stronnictw Centrolewu.

Wybór Marszałka.

Po odebraniu ślubowania od wszystkich w dniu dzisiejszym obecnych na sali posłów, przewodniczący zarządza wybór marszałka.

Demonstracja posła Zaręby.

W chwili gdy zaczęto rozdawać kartki posłom, poseł Zaremba wystąpił i w stronę BB. rzucił pęk kartek, wołając: To dla was od nas na dzisiaj.

Pos. Świtalski Marszałkiem.

Następnie odbyło się głosowanie na Marszałka. Głosowało posłów 407. Ważnych głosów oddano 300, absolutna większość 151. Otrzymali głosów p. Kazimierz Świtalski (BBWR.) 238, p. Zwierzyński Aleksander (Str. Nar.) 52, wobec tego Marszałkiem Sejmu obrany został p. Świtalski. (Huczne oklaski na ławach Bloku).

Przemówienie P. Marszałka Świtalskiego.

Marszałek Świtalski wygłosił następujące przemówienie:

„Wysoka Izbo!“ Pierwszym nieodzownym warunkiem dla przewodniczącego każdego ciała kolegjalnego jest posiadanie pełnego zaufania większości jego członków.

Marszałek Świtalski o normach pracy sejmowej

Drugim warunkiem, który może uczynić zadanie moje użytecznem, będzie użyczenie mi ze strony Panów jaknajdalej idącej pomocy w usprawnieniu pracy Sejmu.

Przedewszystkiem budżet.

Pierwszem naszem zadaniem będzie danie Państwu budżetu na rok przyszły.

Mam pełną nadzieję, że Panowie pomogą mi, jako Marszałkowi Sejmu, w tem zadaniu.

Stosunek parlamentu do rządu.

Trzecim i ostatnim warunkiem sprawowania mego urzędu z pożytkiem, będzie ułożenie harmonijnego współżycia i normalnej współpracy Rządu i czynnika parlamentarnego.

Nowe formy.

Zanim przez uchwalenie innych zasad Konstytucji nie stworzymy norm prawnych — będę starał się drogą praktyki życia codziennego, żłobić nowe formy pracy państwowej obu czynników.

Prawo z którego Marszałek nie będzie korzystał.

Nie będę uciekał się do prawa, które pozwala mi niezwłocznie zwalniać posła, przytrzymanego przez władzę na gorącym uczynku zbrodni pospolitej.

Ścisłe porozumienie z Rządem.

Będę chciał zawsze w każdych okolicznościach ustalać porządek dzienny posiedzeń plenarnych Sejmu po poprzedniem porozumieniu się z szefem Rządu.

Oświadczenie Marszałka Sejmu wobec p. Prezydenta Rzplitej.

Równocześnie złożyłem Głowie Państwa następujące oświadczenie: Gdyby kiedykolwiek w przyszłości Pan Prezydent doszedł do przekonania, że moja osoba stanowi przeszkodę w harmonijnem współdziałaniu Rządu i Sejmu, będzie to dla mnie dostatecznym powodem do natychmiastowego wyciągnięcia z tego konsenkwencji w formie zrzeczenia się godności, którą objąłem.

Następne posiedzenie w środę.

W końcu marszałek Switalski oświadcza: „Na tem porządek dzienny został wyczerpany. Ponieważ pragnę się porozumieć z Panami co do wyboru wicemarszałków i sekretarzy proponuję odbycie następnego posiedzenia jutro (w środę) o godzinie 1 po południu.“


Minister Skarbu Matuszewski, gorący zwolennik budżetu oszczędnościowego.


Premjer Sławek, który w imieniu Pana Prezydenta dokonał otwarcia Sejmu.

Otwarcie i pierwsze posiedzenie Senatu.

Senator Raczkiewicz jednomyślnie wybrany marszałkiem.

Warszawa. Początek o godzinie 4-ej popołudniu.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Senatu prezes Rady Ministrów Sławek odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Następnie wezwał do objęcia przewodnictwa senatora Thullie, jako jednego z najstarszych wiekiem senatorów, który złożył już ślubowanie na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wreszcie oznajmił, że Pan Prezydent ustalił jako dwa punkty dzisiejszego posiedzenia: złożenie ślubowania przez senatorów: oraz wybór marszałka.

Po ślubowaniach Przewodniczący p. Thullie przystąpił do drugiego punktu porządku dziennego, t. j. wyboru Marszałka. Głosowano kartkami. Głosowało 75 gł. na 108, oddano kartek białych 33, ważnych 75. Wszystkie 75 głosów padły na senatora Władysława Raczkiewicza, którego przewodniczący s. Thullie zaprosił do objęcia przewodnictwa (Oklaski).

Marszałek Raczkiewicz wygłosił dłuższe przemówienie.

Następne posiedzenie w czwartek o godz. 12-tej w południe dla wyboru wicemarszałków i sekretarzy.

Budżet państwa o 150 miljonów mniejszy niż w roku zeszłym już wniesiony do Sejmu.

Rząd przedłożył wczoraj do laski marszałkowskiej preliminarz budżetowy na okres od dnia 1-go kwietnia 1931 do 31 marca 1932.

Projekt preliminarza budżetowego w art. 1 ustawy skarbowej upoważnia rząd do czynienia wydatków w okresie budżetowym na łączną sumę 2.790.516.904.

Jako pokrycie tych wydatków oraz dopłat do niektórych przedsiębiorstw państwowych wykazują dochody łączną kwotę 2.890.516.904.

Nadwyżka zatem wynosiłaby około 18 miljonów złotych.

Dochody budżetu roku bieżącego wynosiły 3.039.737 zł. czyli o 148 miljonów więcej.

Zatonięcie statku z 300 pasażerami.

Straszna katastrofa na jeziorze w Chinach.

(Telegram własny)

Londyn. Na jeziorze Tungting w prowincji Hunan w Chinach Środkowych zatonął w czasie burzy parowiec „Sen Fao“ z 300 pasażerami i z całą załogą.

Tylko 5 osób zdołano z tonącego okrętu uratować. Jako przyczynę zatonięcia podają przeładowanie okrętu.

Miljard franków pożyczki dla Polski

w zwiazku z dzierżawą eksploatacyj magistrali węglowej.

(Telegram własny).

Paryż, Polska jest na najlepszej drodze do uzyskania pożyczki we Francji w wysokości 1 miljarda franków, za którą pójść mają również inne wysokie pożyczki.

Jen. Górecki, który ostatnio bawił w Szwajcarji i we Francji, oświadczył waszemu korespondentowi tuż przed swoim wyjazdem do Paryża, że wiadomość jakoby pożyczka francuska pozostawała w związku z wydzierżawieniem eksploatacji magistrali węglowej zgodną jest z rzeczywistością. Mówić o szczegółach warunków pożyczki obecnie jeszcze przedwcześnie.

We Francji jeszcze nie utworzono rządu.

Barthou złożył misję utworzenia gabinetu.

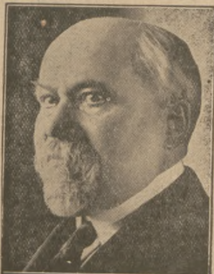
(Telegram własny).

Paryż. Barthou udał się o godzinie 1 w nocy z wizytą do prezydenta republiki i złożył misję tworzenia rządu. Przyczyną jego niepowodzenia jest odmowne stanowisko radykalnych socjalistów wobec współpracy z grupą Marina.

Minister Laval tworzy rząd.

(Telegram własny)

Paryż. Prezydent republiki powierzył w poniedziałek rano misję tworzenia nowego rządu ministrowi pracy w ostatnim rządzie Tardieu, Piotrowi Lavalowi.





1) Poincare, b. prez. republiki. 2) Tardieu, dotychczasowy premjer francuski.

Ułaskawienie skazanych w procesie moskiewskim.

Moskwa. (PAT). Centralny Komitet wykonawczy ZSRR zmienił Ramzinowi, Carnowskiemu, Kalinkikowi, Lericzewowi i Fedotowowi karę śmierci na karę 10 lat więzienia, Oczkinowi zaś Sytninowi i Kuprianowowi zmniejszył karę 10 lat więzienia do 8 lat więzienia.

Kogucik, rybka, łańcuch i gwiazdki

Choinka wigilijna ubrana własnemi rączkami dzieci Kaszubskich.

Kilka arkuszy kolorowego papieru, trochę karbowanej bibułki, wydmuchane skorupki od jajek, słomki, drewniane koraliki, guma arabska lub klej z żytniej mąki — i do roboty!

Z wydmuchanych skorupek można zrobić istne cuda — dzbanuszek, kogucika, rybkę, złotą kulę, a nawet główki ślicznych pierotów i laleczek.

Twarzyczki tych ostatnich rysuje się tuszem i maluje farbami. Pierocikowi robi się dużą kryzę z karbowanej bibułki i trójkątną lub stożkową czapkę z kolorowego papieru. Lalkom robi się nakrycia głowy bardziej pomysłowe (kapelusze, korony), zaś włoski robi się w ten sposób, że smaruje się oznaczone miejsce klejem i przesypuje drobno pociętą, czarną lub bronzową wełną.

Ładną ozdobą są jajka malowane, albo pozłacane — ubrane kwiatkami, wyciętemi z papieru, złotą siatką z nawleczonemi paciorkami, lub dużemi kolcami z lśniącego papieru.

Efektowne i nieskomplikowane są takie zabawki, jak koszyczki z bibułki i nawleczonych na drucik paciorków, kolorowe wisiorki, gwiazdki, rogi obfitości, dzwoneczki, owoce lub jarzyny, robione z kulek z waty, oklejonych bibułką i t. d.

Nieodzownem zakończeniem jest łańcuch. Można utworzyć łańcuch z różnobarwnych kółek, wyciętych z papieru z kolorowych gwiazdek, ubranych wycinankami i zeszytych ze sobą kolorową nitką, ze srebrnych paciorków, nawleczonych na nitkę i ze słomek. Ten ostatni robi się w teg sposób, że między kawałkami słomki, długości 5 cm. umieszcza się motylki, kokardki, lub kwiatki z kolorowej bibułki.

Maleńkie choinki będą wystarczająco strojne, jeśli ubierzemy je tylko złotemi nitkami, śniegiem i łańcuchem.

100-letnia rocznica Powstania Listop.

na wiosce kaszubskiej.

Jak Wielki Podleś uczcił pamięć poległych?

(Korespondencja własna).

Wielki Podleś, dnia 3. 12.

W niedzielę, dnia 30. 11. br. urządziła szkoła Wielki Podleś akademję, celem uczczenia rocznicy Powstania Listopadowego, na którą zebrały się dzieci i liczne obywatelstwo gmin, należących do tej szkoły. Kierowniczka szkoły p. Lassowa wyjaśniła w dłuższem przemówieniu cel i znaczenie powstania. Nauczycielka p. Kaliska wyćwiczyła obrazek sceniczny, w którym dzieci przedstawiły martyrologję Polaków w czasie niewoli i walkę o wolność Ojczyzny. Wywołało to wielkie zadowolenie wśród obecnych, a osobliwie wśród matek i ojców dzieci, za co należy się nauczycielkom szczere uznanie. Jednakże nie zabrakło prowodyrów w osobach obywateli których nie wymienię, a którzy przybyli w dosyć nastrojonym stanie i przez wyśpiewywanie, tupanie, stukanie kijem, starali się przeszkodzić w obchodzie. Znalazła się jednakże zacna oby watelka, która wskazała im odpowiednią drogę do domu.

Jak spryciarz okradł gosp. w Kleszczewie.

Wziął sobie płaszcz na „gwiazdkę".

— a uciekając w nocy, zgubił kapelusz.

(Korespondencja własna)

Kleszczewo, dnia 12 grudnia.

Przed kilku dniami przyjechał na rowerze, do p. gosp. Sokołowskiego pewien osobnik, podający się za kupca reflektującego na gospodarstwo p. Sokołowskiej które ten ma na sprzedaż.

Ponieważ zbliżyła się noc, osobnik ów poprosił o nocleg.

Nazajutrz p. S. córką pojechali do miasta, a gdy p. Sokołowska wyszła za jakimś interesem w podwórze, ów pan „kupił" płaszcz p. S. i drapnął. P. S. oblicza szkodę na 100 zł.

Następnej nocy przyszedł znów chcąc widocznie jeszcze co „kupić" lecz został czemś spłoszony i uciekając zgubił kapelusz. Osobnik ów jest bardzo znaczny, gdyż jest ślepy na jedno oko.

Nieudały napad pod Zblewem.

3 bandytów rzuciło się w nocy

na powracającego z pociągu gospodarza.

(Korespondencja własna).

Górne Malłki, dnia 12. grudnia.

W ubiegłą niedzielę wracał o godzinie 6,30 p. Antoni Rzoska z wieczorowego pociągu z Zblewa, będąc już blisko lasu, gdzie też jest największa gęstwina, usłyszał nagle dwa lekkie gwizdnięcia — poczem zaraz doskoczył do niego bandyta uderzając go laską w głowę i żądając pieniędzy. Rzoska chłop silny zamiast pieniędzy zdzielił draba laską — ale widząc drugiego i trzeciego bandytę skoczył do lasu i uciekł.

Biednemu gospodarzowi w Czarnocinie skradli 3 ctr. świnię.

(Korespondencja własna).

Czarnocin, dnia 12. 12. W ubiegłym tygodniu nieznani złodzieje skradli 3 ctr. świnię na szkodę mniejszego gospodarza nazwiskiem Knitter.

Wszelkie poszukiwania P.P. za sprawcami nie wydały narazie wyników.

Z życia Starych Polaszek

jednej z większych gmin pow. kościerskiego.

Starosta powiatu kościerskiego pan Malanowski mianował w dniu 5-tym listopada br. komisarycznym sołtysem gminy Stare Polaszki rolnika p. Józefa Gerigk'a.

Stare Polaszki po przyłączeniu Pomorza do Polski, otrzymały, po usilnych staraniach parafjan własnego duszpasterza i odtąd stanowią oddzielną parafję, do której zostały przyłączone wioski: Nowe Polaszki, Wilczebłota i Czerniki.

Stare Polaszki należą do jednej z większych gmin w powiecie.

W Koźminie zniszczono

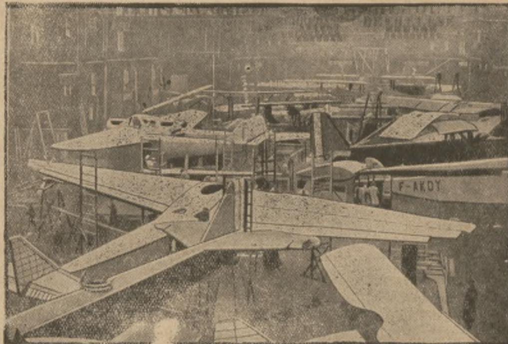
pomost na rzece Wierzycy.

(Korespondencja własna)

Koźmin pow. kościerski. dnia 8. 12.

W ubiegłym tygodniu w nocy z 5 na 6 bm. zburzyła jakaś zbrodnicza ręka pomost na rzece Wierzycy, przez którą prowadzi droga z Koźmina do Kobyla.

Zniszczenia mostu dokonano przez przerżnięcie belek, które puszczono wodą.



Paryska Międzynarodowa Wystawa Lotnicza

otwarta w dniu 28 listopada, obejmuje olbrzymią ilość samolotów komunikacyjnych i sportowych. Obok Francji wystawiły swe aparaty Włochy, Anglja, Stany Zjednoczone, Polska, Holandja, Czechosłowacja oraz Niemcy.

HENRYK SIENKIEWICZ

Za Chlebem

17) Nowelka

Porozpinane i wydęte ich żagle w kształcie chmurek, całe w promieniach lśniły oślepiającą białością na lazurze wodnym. Inne statki odchodziły na ocean, pieniąc za sobą wodę. Szły w stronę, gdzie leżały Lipińce, więc dla nich dwojga utracone szczęście, więc dola lepsza, więc uspokojenie. Myślała też sobie dziewczyna, czem mogli tak bardzo zgrzeszyć, co przeciw Panu Bogu uczynić, że on, taki miłościw, od nich samych tylko odwrócił oblicze swoje i zapomniał o nich wśród obcych ludzi i rzucił ich na ten brzeg daleki. Toć w jego ręku było im wrócić szczęście. Tyle przecie statków odpływa w tamtą stronę, a odpływa bez nich. Zmęczona, biedna myśl Marysi jeszcze raz poleciała w stronę Lipiniec i Jaśka koniuchy. Czy tam myśli o niej, czy o niej pamięta? Ona pamięta, bo w szczęściu się tylko zapomina, w niedoli zasię w osamotnieniu myśl tak obwija się koło ukochanych, jak chmiel koło topoli. Ale on? Może pogardził dawnem ukochaniem i swaty już posłał do innej chałupy. Przecieby mu nawet wstyd było myśleć o takiej nędzarce, która, prócz wianka, prócz rucianego, nic nie ma na świecie i po której, jeśli kto przyśle swaty, to chyba śmierć.

Ponieważ była chora, więc głód nie dokuczał jej bardzo, ale z męki i osłabienia sen ją ogarniał, powieki zamykały się na oczach, a wybladła twarz chyliła się na piersi. Chwilami budziła się i otwierała oczy, potem przymykała je znowu. Śniło się jej, że, błądząc po jakichś rozpadlinach i przepaściach, wpadła, jak owa Kasia z chłopskiej piosenki, w "Dunajec głęboki" i zaraz usłyszała wyraźne jakby dalsze śpiewanie:

Zobaczył to Jaśko na wysokiej górze
Spuścił się do Maryś po jedwabnym [sznurze;
Ale sznur był krótki, z łokieć go [nie staje:
Marysia nieboga warkocza dodaje.

Tu naglez budziła się, bo wydało się jej, że warkocza już niema, i że leci w przepaść. Sen pierzchnął. Nie Jaśko siedział przy niej, ale Wawrzon, i nie „Dunajec" było widać, ale port nowojorski, warfy, rusztowania, maszty i kominy. Znowu jakiejś okręty wypływały na pełnię, i z nich to właśnie dochodziło śpiewanie. Cichy, ciepły, pogodny wieczór wiosenny zaczynał czerwienić się na wodzie i na niebie. Toń stała się zwierciadlana, każdy okręt, każdy pal tak odbijał, jakby drugi był pod spodem, i ślicznie było naokoło. Jakaś szczęśliwość i ukojenie wielkie rozlane były w powietrzu; zdawało się, że cały świat się raduje, tylko ich dwoje było nieszczęsnych i zapomnianych; robotnicy zaczęli wracać do domów, tylko ich dwoje nie miało domu.

Coraz większy głód żelazną ręką zaczynał szarpać wnętrzności Wawrzona. Chłop siedział ponury i chmurny, ale cos jakby straszliwe postanowienie zaczęło się malować na jego twarzy. Ktoby na nią spojrzał, tenby się przestraszył, bo twarz ta miała wyraz zwierzęcy i ptasi z głodu, a zarazem tak rozpaczliwie spokojny, jakby u człowieka umarłego. Przez cały czas nie odezwał się do dziewczyny ani słowem, dopiero gdy nastała noc, gdy port opustoszał zupełnie, rzekł dziwnym głosem:

— Pójdźwa, Maryś!

— Dokąd pójdziewa? — pytała sennie

Na owe pomosty nad wodę. Położywa się na deskach i będziewa spali.

Poszli. W ciemności zupełnej musieli pełzać bardzo ostrożnie, by nie wpaść w wodę.

Amerykańskie wiązania z desek i belek tworzyły liczne zakręty i jakby korytarzyk drewniany, na końcu którego znajdował się pokład z desek, za nim zaś taran do zabijania pali. Na tym pomoście, pokrytym daszkiem dla ochrony od deszczu, stawali ludzie, ciągnący sznury od tarana, ale teraz nie było tam nikogo.

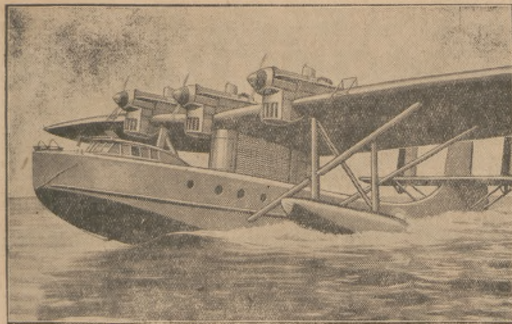
Gdy doszli na sam jego kraniec, Wawrzon rzekł:

— Tu będziewa spali.

Marysia padła raczej, niż położyła się na deski, i mimo, że zaraz opadły ich roje moskitów [1]), usnęła ciężko.

[1]) Moskity — gatunek komarów, bardzo dokuczliwych.

(Dalszy ciąg nastąpi)



Najszybszy wojskowy hydroplan

skonstruowała Anglja. Rozpiętość skrzydeł wynosi 33 metry, długość aparatu 21 i pół metra, szybkość 190 kilometrów na godzinę. Oprócz załogi może zabrać ten olbrzym 16 osób.

KOŚCIERZYNA

Kalendarzyk.

Sobota, dnia 6 grudnia Łucji.
Wschód słońca 8,5 — zachód 15,44.
Niedziela, dnia 14 grudnia Dyoskora m.
Wschód słońca 7,58 — zachód 15,45.
Poniedziałek, dnia 15 grudnia Walerjana.
Wschód słońca 8,7 — zachód 15,44.

Kalendarzyk historyczny.

13. XII. 1857 r. śmierć Stefana Batorego.

Stan pogody.

Jeszcze przeważnie pochmurno i rano nieco mglisto; drobne opady śnieżne na północy i wschodzie kraju, w górach większe. Nocą lekkie przymrozki, w ciągu dnia temperatura w pobliżu 0 stop. Słabe wiatry wschodnie, na zachodzie kraju miejscowe przechodzące w zachodnie i możliwość niewielkich przejaśnień.

Nabożeństwa w farze.

Sobota, 13 grudnia, o godz. 5-tej po połud. słuchanie spowiedzi.

Niedziela, 14 grudnia, 3-cia niedziela Adwentu. Kolekta na malowanie kościoła.

O godz. 7 msza św. z nauką.
O godz. 8,30 nauka i msza św. dla dzieci.
O godz. 9,30 suma z kazaniem dla parafjan z miasta.
O godz. 11 suma z kazaniem dla parafjan z wiosek.
Po sumie chrzty.
O 3 nieszpory. Po nieszporach chrzty.

X. Krysiński, proboszcz.

Na pomnik „Niepodległości."

Kucie ogniw łańcucha.

Wezwany przez p. Starostę Malanowskiego złożyłem do tut. Komunalnej Kasy Oszczędności na pomnik "Niepodległości" zł. 50. i proszę o kucie dalszych ogniw łańcucha pp.: Ks. prob. Krysińskiego, Dra Lemańczyka, Insp. Szkol. Chmieleckiego i kupca Stanisława Szczukowskiego.

(—) Dr. Pellowski.

Stosownie do wezwania p. Starosty Malanowskiego składam na pomnik 50.-zł. i wzywam pp.:
Stachowskiego w/m.
Lniskiego „
Drawskiego „
Szczukowskiego „
i Zrodowskiego „
do kucia dalszych ogniw łańcucha.

Składki należy wpłacać do Komunalnej Kasy Oszczędności w/m. na konto nr. A 332.

(—) Mieczysław Zbąski

Rolnicy St. Kiszewy i okolicy

przyjdźcie na jednodniowy kurs bezpłatny, który urządza Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w środę dnia 17 grudnia rb. o godz. 3-ej po poł. w St. Kiszewie na sali p. Komorowskiej. Zabierzcie również synów Waszych. Wykłady będą na tematy aktualne, jak wychów i żywienie, najważniejsze wiadomości z weterynarji rolniczej, uprawa i pielęgnacja łąk pastwisk itp.

(—) Góralski
Instruktor rolny P. T. R.

„Wędrowne Kursy Gosp. Domowego" w Kościerzynie,

urządzają w niedzielę dnia 14 b. m. od godz. 10-tej do 20-tej w „Hotelu Pomorskim" pokaz prac ręcznych i pieczywa, na który Szanowne Obywatelstwo miasta i okolicy jak najuprzejmiej się zaprasza.

Kierownictwo.

„KINO APOLLO"

Dziś w piątek poraz ostatni słodka Anny Ondra oraz najprzystojniejszy z amantów filmowych Andre Roanne w szampańskiej w komedji „Grzesznica z Montparnasse. W sobotę i niedzielę wielkie arcydzieło fimowe "W pomroku nocy" z Lawrence Gray i Louise Lorrainew rola głównych.

RUCH TOWARZYSTW

Z. O. K. Z.

Dnia 13 bm. o godz. 20-tej odbędzie się w Hotelu Pomorskim w Kościerzynie zebranie członków i sympatyków Z. O. K. Z. z okazji „Miesiąca Pomorza".

Przemówienie okolicznościowe wygłosi p. rektor Radomski i referat historyczny p. prof. Mazikiewicz.

Uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków. Zarząd.

Baczność Tow. Śpiewu „Halka".

Dziś, w piątek o godz. 8,15 wieczorem odbędzie się lekcja śpiewu chóru mieszanego w auli szkoły powszechnej.

Ze względu na zbliżającą się gwiazdkę, proszę o liczny udział.

Cześć pieśni! Dyrygent.

Przypadłbym cicho...

Przypadłbym cicho do twych rąk
i płatki ich całował białe,
przechodząc myślą życie całe,
bezmiar radość, piekło mąk.

To wszystko się rodziło z ciebie
w dziwną wiązankę życia dni,
i to, co w tej wiązance drży,
dziś życie samo zwolna grzebie.

Na wszystkiem dłoń położył czas,
niepowstrzymanym idąc biegiem,
przyprószył wszystko białym śniegiem,
co wyszło z nas i żyło w nas.

W cichej, ułudnej snów godzinie
błyska mi często droga twarz;
twe oczy jasne, dobre masz,
i czar przedziwny z ciebie płynie.

Przypadłbym znowu do twych rąk
i płatki ich całował białe,
dla jednej drobnej cząstki małej,
dawnych radości, dawnych mąk...

Jah.

Nowy Sejm gdański.

Gdańsk. 9. 12. Został otwarty nowy sejm gdański. Pierwsze posiedzenie miało przebieg naogół spokojny.

Po wyborze prezydjum posiedzenia odroczono, upoważniając prezydenta do wyznaczenia następnego posiedzenia sejmu.

Wieloryby w Zatoce Puckiej.

Gdynia, 10. 12. 30. Z Pucka donoszą, że parę dni temu rybacy na Wybrzeżu Polskiem zauważyli dwa wieloryby. Wielorybów w tych okolicach nie widziano od 40 lat. Po pewnym czasie wieloryby odpłynęły na Północ.

W Gdyni znaleziono w morzu armaty szwedzkie

Gdynia, 12. 12. (PAT). W roku przyszłym na placu przed dowództwem floty ma stanąć pomnik zwycięstwa wojennej floty polskiej nad szwedzką w r. 1627 pod Oliwą. Pod pomnikiem ustawione zostaną armaty szwedzkie, wydobyte w porcie gdyńskim podczas bagrowania.

Dla dolarów porzucił żonę —

i ożenił się ze służącą.

W Równem, przy ul. Legjonów, mieszkał od kilku lat znany kupiec R. wraz z żoną i dwojgiem dzieci. Przed sześcioma miesiącami przyjęli oni biedną dziewczynę Małkę, w charakterze służącej.

I nagle stało się coś nadzwyczajnego. Do mieszkania państwa R. zakołatał pocztyljon i wręczył Małce wielki list z konsulatu amerykańskiego, gdzie ją zawiadomiono, że jej brat umarł w Ameryce i pozostawił 15.000 dolarów.

Przed miesiącem „pani z dolarami" i jej były gospodarz wyjechali do Warszawy i od tego czasu zginął za nimi wszelki ślad i słuch.

Zrozpaczona żona wyjechała natychmiast do Warszawy, błagała, groziła, a nawet chciała wypróżnić buteleczkę esencji octowej, lecz potęga dolarów wygrała — i za 3000 dolarów p. R. otrzymał rozwód!

Jeszcze w tym samym dniu połączył się p. R. ze swoją byłą służącą, oraz jej dolarami.

„Chcesz być piękną?

Kontroluj twoje myśli"

Psychologiczny salon kosmetyki.

Tego jeszcze nie było. Nawet w Paryżu, stolicy mody kobiecej.

Oto otwarto tam salon piękności, którego twórca ma całkiem nowy system.

Twierdzi, że poto, aby twarz zachowała piękno, świeżość i młodość, a nawet poto, by odzyskała stracone już zalety, nie należy używać kosmetyków.

Należy tylko odpowiednio kontrolować swoje myśli.

Być pogodną w myślach, równą, a odblask tego będzie padał na twarz, czyniąc ją promienną.

Pacjentki niezwykłego kosmetyka przechodzą specjalny kurs „myślowy".

400 narzeczonych „nad-bigamisty"

Zaślubił 29 żon w 23 latach.

Sąd Oklandu (Kalifornja) skazał na 10 lat więzienia Normana Flooda, którego gazety amerykańskie nazywają „Nad-bigamistą".

Człowiek ten, bowiem, osiągnął rekord poślubiwszy w ciągu 23 lat 29 kobiet.

— Ile poza temi "ślubnemi" żonami miał pan narzeczonych? — spytał go sędzia.

— Musiało ich być około 400 — odparł zdobywca serc. — Zacząłem moją uwodzicielską karjerę w 17-tym roku życia. Wkrótce przekonałem się, że z kobietą trzeba jedynie postępować brutalnie a łatwo się ją zdobywa, ponieważ żadna z kobiet, którym się oświadczyłem, nie dała mi kosza, więc się ze wszystkiemi żeniłem, a potem je porzucałem.

Zdemaskowanie żywego nieboszczyka.

Za 1000 zł. został „nieboszczykiem", aby żona mogła wyjść za innego.

Wiktorja Sławińska właścicielka folwarku Bronichów, przyszła do przekonania, że z męża swego, Stanisława, nie ma żadnej pociechy. Zmusiło ją to do wyszukania sobie młodego przyjaciela.

— Dostaniesz tysiąc złotych — rzekła do męża — napiszesz, że odbierasz sobie życie i wyjedziesz z kraju.

I tak się też stało. Wziął obiecaną sumę, zostawił kartę żonie, że się zabija i znikł bez śladu.

„Młoda" mężatka cieszyła się swym mężem "numer dwa", gdy pewnego razu, przejeżdżając przez las, podszedł do niej jakiś bosy oberwaniec.

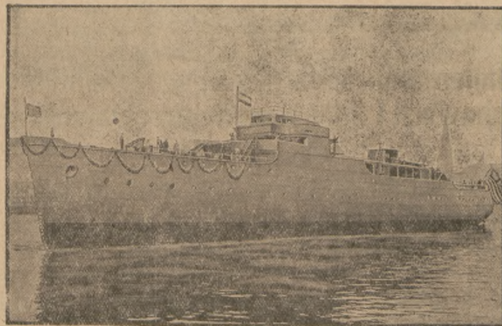
To ja Wikciu, twój mężulek, Niewiasta zadrżała z przerażenia.

— Uciekaj stąd, bo nas razem zaaresztują! — krzyknęła.

Od czasu rozstania się z tobą, nieraz już siedziałem. Jeżeli dasz mi znowu 1.000 zł., to cię zostawię w spokoju — zakończył.

Wiktorja drżąc ze strachu, nie targowała się nawet. Dała mu 1.000 zł., a ten znikł w gęstwinie.

Śledztwo wykryło aferę. Wiktorję i znalezionego „nieboszczyka" męża aresztowano i sąd okręgowy onegdaj skazał Sławińskich po 2 lata ciężkiego więzienia.



Luksusowy statek jednego z miljarderów amerykańskich.

Upadek ze schodów przywrócił wzrok, słuch i mowę.

Jeden z żołnierzy angielskich, Benjamin Derston, doznał podczas wojny skutkiem eksplozji granatu niemieckiego tak ciężkiego wstrząsu nerwowego, iż stracił nagle wzrok, słuch i mowę.

Onegdaj inwalida spadł przypadkiem ze schodów, przyczem doznał złamania ręki. Gdy z trudem największym podniósł się z ziemi przekonał się ku olbrzymiemu swemu zdumieniu i radości, iż raptownie, skutkiem tego upadku, odzyskał wzrok, słuch i mowę

Trzech mężczyzn walczy o ojcostwo

Panna Edyta, córka bogatego fabrykanta z Grazu, młoda i piękna, poczuła się matką. Ale kto jest ojcem? Edyta zaczęła się zastanawiać: wreszcie przyszła do przekonania, że to musi być Fredek. A gdy Fredek i Edyta zjawili się następnego dnia w sądzie, spotkali tam Janka i Roberta. Wszyscy trzej twierdzili i spierali się przy tem, że są ojcami dziecka. Ale ostatecznie spór ten rozstrzygnęło orzeczenie samej panienki.

Redaktor odpow: Bronisław Chrzan
Kościerzyna — Szydlice 24.

Na Gwiazdkę

Laurki

Szopki do wycinania i ozdoby choinkowe

w wielkim wyborze poleca:

Księgarnia -- W. Stachowski

Kościerzyna — Rynek № 12.



Poszukuję ucznia szewskiego

syna porządnych rodziców.

Franciszek Tusk, mistrz szewski

Maszyny do szycia

Światowej sławy z 30-letnią gwarancją w wielkim wyborze stale na składzie. Spłata dogodna ceny przystępne. Upraszam żądać oferty bez zobowiązania kupna

Leon Studziński

Składy Maszyn

Tel. 67 Kościerzyna Tel. 67

Miód

z mojej pasieki

na sprzedaż

á funt 3,50 zł.

Chrzan ul. Długa 35

Licytacja przymusowa

Dnia 16 bm. o godz. 13.15 licytować będę u p. Jana Kowalczyka w Chwarzenku najwięcej dającemu za gotówkę:

maszynę do szycia (Milena) i 3 prosiaki

Grochocki, komornik sądowy

Licytacja przymusowa

Dnia 16 bm. ogodz. 12.30 w poł. sprzedawać będę u p. Józefa Sierocińskiego w Starym Bukowcu najwięcej dającemu za gotówkę:

1 centryfugę, 2 warchlaki, 1 krowę i 1 jałówkę;

(—) Grochocki
Komornik sądowy.

Licytacja drewna

Dnia 15 grudnia br. o godzinie 10 rano odbędzie się w Hotelu Bazar licytacja na drewno

opałowe i użytkowe sosnowe i dębowe

Z leśnictw: Strzelnica, Wierzysko, Debrzyno

Państw. Nadl.

Ku wygodzie Pań odwiedzających Łazienki w środy

uruchomiłem samochód od cukierni Leona Pawłowskiego

Odjazd do Łazienek o 4,30 i 6,00
Odjazd z Łazienek o 5,15 i 6,45
po 20 groszy od osoby.

Dzierżawca.



SUMA ulepszeń nowego NACISKACZA

MONTBLANC

będzie dla każdego miarodajną!

Przed kupnem wiecznego pióra proszę zrobić bezpłatną i niezobowiązującą próbę pisma w którymkolwiek lepszym składzie materjałów piśmiennych, gdzie fachowo wyszkolony personel przekona każdego, że nowy NACISKACZ nie posiada li tylko poszczególnych ulepszeń, lecz jest pod każdym względem sensacyjnym wynalazkiem.

Proszę się przekonać osobiście:

Jedno naciśnięcie i już napełniony! Bez poszczególnych gubiących się cząstek. Przewody doprowadzające powietrze i atrament biegną osobno. Elegancka harmonijność linji. Stożek do napełniania i obsadka jedna całość. Kleksy i plamy wykluczone. Automatyczna kontrola napełniania.

Montblanc-Meisterstück 4810
z bezterminową kartą gwarancyjną.

zł. 48.50 zł. 60.00 zł. 76.00 zł. 97.00

Kupon Nr. 5 uprawniający do brania udziału w wielkim konkursie Montblanc. W powyższem ogłoszeniu jest .... błędów ortograficznych.

Nazwisko: .... Adres: ....

Proszę zachować ten kupon wraz z wynikami następnych ogłoszeń (Nr. 6-9). Za 12 najlepszych rozwiązań są wyznaczone wartościowe pierwsze nagrody i wielka ilość mniejszych. Wylosowanie nagród odbędzie się w obecności i pod nadzorem notarjusza. Warunki jak i poprzednie kupony Nr. 1-4 można otrzymać bezpłatnie w każdym lepszym składzie przyborów piśmiennych, w którym znajduje się niniejsze ogłoszenie

Siwe włosy

farbuje naturalnie i trwale nieszkodliwa farba na włosy „REWAX" w kolorach: blond, chatain, brązowym i czarnym;
karton 6.— zł.
Pierwotny kolor włosom przywraca stopniowo Axela — Regenerator włosów;
butelka 3.— zł.
W Kościerzynie do nabycia w drogerji St. Sojecki lub wprost w firmie



J. Gadebusch, Poznań, ul. Nowa 7.

Kupujcie tylko wyroby krajowe!

Tylko do dnia 15-go grudnia 1930 r.

Wielka Sprzedaż reklamowa

Najlepszym podarkiem gwiazdkowym jest okazyjne zakupienie wyrobów porcelanowych i fajansowych po rewolucyjnie niskiej cenie! - Wielki i różnorodny wybór!

Oto kilka przykładów:

Fajans:				Porcelana:			
Talerze i talerzyki	od 0,30 zł	Półmiski	od 0,60 zł	Talerze białe	od 1,00 zł	Salaterki	od 1,00 zł
Filiżanki i garnuszki	od 0,20 zł	Wazy do zupy	od 3,20 zł	„ ze złotą obwódką	od 1,50 zł	Półmiski	od 2,00 zł
Garnitury do mycia	od 8,50 zł	Solniczki	od 1,80 zł	Talerzyki białe	od 0,75 zł	Filiżanki	od 0.50 zł
Komplet misek	od 4,50 zł	Foremki do leguminy	od 1,20 zł	„ ze złotą obwódką	od 1,00 zł	Dzbaniki do kawy	od 3,00 zł
Mleczniki	od 0,45 zł	Podstawki p. dzbanki	od 0,80 zł	Serwisy do kawy 6 os.	od 9,50 zł	Wazy do zupy	od 3,50 zł
Dzbanki do kawy	od 1,80 zł			„ do kawy na 12 osób	od 15,—zł	Nakrycie jednoosob.	od 3,50 zł

oraz wszelkie wyroby szklanne, artykuły kuchenne i domowe aluminjum wyroby blaszane, ocynkowane, emaljowane, lano-żelazne i t. d.

Specjalność: Tanie serwisy do kawy

Każdy kupujący bierze udział w wielk. premjowem losowaniu nagród

Kupując towar za cenę ponad 10 zł otrzymasz bezpłatnie numerowany kupon!

Losowanie kuponów odbędzie się w dniu 15-go grudnia br. w obecności specjalnej komisji bezpartyjnej z p. prezesem Sam. Kupców Romanem Łukowiczem na czele.

Premje są następujące:

1 premja: Jeden serwis stołowy składający się z 101 części, wart. 300 zł
2 premja: Jeden żyrandol elektryczny wartości 150 zł
3 premja: Jeden serwis stołowy, składający się z 23 części wartości 100 zł
4 nagroda: Jedna umywalka z garniturem do mycia wartości 45 zł
5 nagroda: Jeden garnitur kuchenny wartości 33 zł
6 nagroda: Jedno żelazko elektryczne . wartości 33 zł
7 nagroda: Jeden serwis do kawy . wartości 25 zł
8 nagroda: Jeden serwis do herbaty . wartości 20 zł
9 nagroda: Jeden wazon do kwiatów . wartości 12 zł
10 nagroda: Sześć kieliszków do wina . wartości 9 zł

Nagrody zostaną wręczone przy okazaniu kuponów, które zostały wylosowane.

Kupując za 10 zł. — możesz wygrać za 300 zł.!!! Kupując za 10 zł. — możesz wygrać za 300 zł.!!!

G. Rink, nast. Józef Ostrowski -- Kościerzyna

Telefon № 58 Skład żelaza, szkła i porcelany Rynek № 20